Co ofiaruje Anglia wzamian za Palestynę

Wydanie A B C

Cena 10 gr.

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Rok V. | Prenumerata z dostawą . . 2·75 | Lwów, sobota 20 maja 1939 r. | Codziennie korespondencje z prowincji | Nr. 136

Marszałek Śmigły-Rydz
na święcie pułku swego imienia

Ciechanów, 19. 5. (PAT.) W dniu 18 maja pułk ułanów im. Marszałka Śmigłego-Rydza, który swój chrzest bojowy otrzymał w pamiętnych dniach walk o oswobodzenie Wilna, obchodził swe święto pułkowe. Uroczystość ta nabrała zupełnie wyjątkowego charakteru, gdyż zaszczycił ją swą obecnością Pan Marszałek Śmigły Rydz.

Przyjazd Pana Marszałka do Ciechanowa, starego grodu mazowieckiego, dał okazję miejscowemu społeczeństwu do zamanifestowania zarówno swych gorących uczuć dla Naczelnego Wodza, jak i najściślejszej łączności z armią, co wyraziło się w formie nadania Panu Marszałkowi obywatelstwa honorowego wszystkich miast i wsi powiatu ciechanowskiego oraz symbolicznego przekazania wojsku ufundowanego przez społeczeństwo sprzętu wojennego.

O godz. 13.30 w ujeżdżalni pułku odbył się w serdecznej i braterskiej atmosferze obiad żołnierski przy udziale kilku tysięcy uczestników. W czasie obiadu zabrał głos dowódca pułku, który zameldował Naczelnemu Wodzowi, iż chwalebna przeszłość wojenna pułku będzie zawsze drogowskazem jego dalszej pracy.

W odpowiedzi Pan Marszałek Śmigły-Rydz wygłosił następujące przemówienie:

„Ułani, ponieważ czas mi już odjeżdżać i opuścić was, chcę wam podziękować i powiedzieć wam, że mi tu między wami w dzień waszego święta pułkowego było dobrze i miło. Rzecz prosta, nie jest to moje pierwsze zetknięcie się z pułkiem. Niejednokrotnie widzieliśmy się już w rozmaitych okolicznościach, częściej w boju, niż w pokoju.

Pamiętam pułk od jego najdawniejszych czasów, gdy wasz dowódca pułku był młodszym od najmłodszego z pośród was, gdy ci obecni tu najstarsi oficerowie i podoficerowie — dziś rezerwy — byli również młodszymi od najmłodszego obecnie podporucznika i najmłodszego ułana.

Ułani, mam głęboką wiarę i ufność, że gdziekolwiek i kiedykolwiek przyjdzie wam spełnić wasz obowiązek żołnierski, zawsze będziecie pamiętali o dumnej waszej tradycji, zawsze będziecie pamiętali o wielkiej przeszłości pułku, o której mówił wam wasz dzisiejszy dowódca i dowódca z czasów wojny, gdy opowiadał wam o bohaterskim epizodzie, o swoim przeżyciu, które dowodzi głębokiej, rzetelnej, żołnierskiej cnoty pułku.

Mam niezachwianą pewność, że pułk wasz będzie, jak niegdyś na wojnie, tym pułkiem, który nigdy nie zawiedzie, będzie tym pułkiem, z którego i ja będę mógł być dumny".

Przemówienie swe zakończył Pan Marszałek okrzykiem na cześć i sławę pułku, po czym, żegnany długotrwałymi okrzykami „Niech żyje", opuścił salę.

W godzinach popołudniowych odbyło się zebranie koła pułkowego, wieczorem zaś uroczystość święta pułkowego zakończył raut.

Zebranie Zw. Legionistów
Okręgu wileńskiego

Wilno, 19. 5. (PAT) Wczoraj odbyło się w Wilnie Zwyczajne Okręgowe Zgromadzenie delegatów Zw. Legionistów polskich okręgu wileńskiego przy współudziale delegatów miejscowych kół pułków legionowych.

Zgromadzenie dokonało wyboru nowego zarządu okręgu z prof. dr Władysławem Jakowickim na czele.

Okręgowe zgromadzenie wysłało depesze hołdownicze do pana Prezydenta R. P., pana Marszałka Śmigłego-Rydza, pani Marszałkowej Piłsudskiej, pana premiera gen. Sławoj Składkowskiego, p. min. Becka, komendanta naczelnego Zw. Legionistów polskich min. Ulrycha i szefa Obozu Zjednoczenia Narod. gen. Skwarczyńskiego.

Koncentracja wojsk europejskich
w koncesji międzynarodowej

Londyn 19. 5. (PAT). Admiralicja ogłosiła wczoraj wieczorem, iż oddziały piechoty i marynarki francuskiej i brytyjskiej wylądowały na Kulangsu.

Siły brytyjskie, francuskie i amerykańskie, znajdujące się obecnie na Kulangsu, równają się siłom japońskim.

Tokio 19. 5. (PAT). Wiceminister spr. zagr. Sawada zapewnił ambasadora brytyjskiego Roberta Craigie, że strzelcy marynarki japońskiej stopniowo będą opuszczać wysnę Kulangsu.

Dymisja szefa sztabu
floty angielskiej

Londyn, 19. 5.. (PAT) Admirał Sir Roger Backhouse, szef sztabu marynarki ustąpił ze swego stanowiska z powodu złego stanu zdrowia. . Miejsce jego zajmie admirał Sir Dudley Pound, dowódca floty śródziemnomorskiej, którą obecnie będzie dowodzić wiceadmirał Sir Andrew Cunnigham.

Wyjazd Halifaxa
do Genewy

Londyn 19. 5. (PAT). Lord Halifax w sobotę rano wyjedzie do Genewy. Do Paryża przybędzie o godz. 16-tej. Po rozmowach z premierem Daladierem i Bonnetem, Halifax o godz. 21-ej odjedzie do Genewy. Brytyjskiemu ministrowi spr. zagr. mają towarzyszyć William Strang i Oliver Harvey w Foreign Office.

Hiszpania nie zaciągnie
pożyczki w Anglii

Londyn 19. 5. (PAT). Sir John Simon oświadczył w Izbie Gmin, iż rząd hiszpański nie wyraził życzenia zaciągnięcia pożyczki w W. Brytanii. Wobec tego obecnie nie należy liczyć się z możliwością emitowania pożyczki hiszpańskiej na rynku angielskim.

Walny zjazd Zw. Dziennikarzy R. P. w Gdyni

Gdynia, 19. 5. (PAT.) Wczoraj w Gdyni odbyło się uroczyste otwarcie 15-go walnego zjazdu Związku Dziennikarzy R. P. przy udziale około 100 delegatów wszystkich Syndykatów dziennikarzy w Polsce.

Na Zjazd przybyli: jako przedstawiciel rządu wojewoda pomorski Wł. Raczkiewicz, dyr. Lepecki z prezydium Rady Ministrów, dyr. dep. Min. Op. Społ. Okulicz, nacz. Piotrowicz z Min. Spraw Wewn., przedstawiciel wydz. prasowego Min. Spraw Zagr. radca Bocheński, miejscowe władze cywilne i wojskowe reprezentowali komisarz rządu dr Sokół, komandor Frankowski i płk. Hoszowski.

Obrady zagaił prezes zarządu głównego Z. dr p. pułk Ścieżyński, podkreślając, że zjazd dziennikarzy obraduje w polskim porcie otoczonym miłością i pieczą całego narodu, który daje tym świadectwo najwyższej prawdzie, że przyszłość Polski leży na morzu, że polska od morza odepchnąć się nie da.

Męskim słowem min. Becka — oświadczył mówca — towarzyszył jednolity chór polskiej prasy, powtarzający zgodny rytm każdego polskiego serca.

Następnie powitał Zjazd w imieniu rządu wojewoda pomorski Wł. Raczkiewicz, a dyr. dep. Min. Opieki Społ. Okulicz powitał Zjazd w imieniu min. Kościałkowskiego.

Na zakończenie oficjalnej części Zjazdu uchwalono przy burzliwych oklaskach nast. rezolucję:

„Walny Zjazd Związku Dziennikarzy Rzeczypospolitej Polskiej, jednocząc cego dziennikarstwo wszystkich obozów politycznych i reprezentującego przez to całą opinię Polski, przystępując do obrad w Gdyni nad polskim morzem, stwierdza, że naród polski ma niezłomną wolę utrwalenia i rozbudowy swego stanu posiadania na Bałtyku".

Jak głosować:

1. Wyborca głosuje osobiście, składając przyniesioną przez siebie (nie urzędową — jak przy wyborach sejmowych) kartę do głosowania do koperty, otrzymanej do Komisji wyborczej.
2. Karta do głosowania ma być biała. Treść jej może być drukowana, powielana lub pisana ręcznie. Zasadniczo należy głosować kartkami, wydanymi przez CHRZEŚCIJAŃSKO-NARODOWY KOMITET WYBORCZY.
3. Na karcie do głosowania należy wypisać nazwiska tylko 3 różnych kandydatów z listy CHRZEŚCIJAŃSKO-NARODOWEGO KOMITETU OBRONY INTERESÓW LWOWA.

Nie wolno wypisywać jednego nazwiska kilkakrotnie. Nie należy wypisywać nazwisk kandydatów z innych list niż lista Chrześcijańsko-Narodowego Komitetu Wyborczego, gdyż to osłabia te listę, a wzmacnia inne.

4. Kartki do głosowania wydawane przez Chrześc.-Narod. Komitet Wyborczy będą zawierały nazwiska wszystkich osób kandydujących z rami Komitetu w danym okręgu.
5. Do koperty należy wkładać tylko jedną kartkę.

CHRZEŚCIJAŃSKO - NARODOWY KOMITET
OBRONY INTERESÓW LWOWA
Biuro Obyw. Komit. Wyb. Okr. IX,
ul. Łyczakowska 5, tel. 230-10.

Urzędnicy starostwa grodzkiego we Lwowie na FON

W dniu 17 bm. cały personel Starostwa grodzkiego we Lwowie wraz z starostą dr. Klimowieckim na czele złożyli deklarację, mocą której przelali subskrybowane obligacje Pożyczki Przeciwlotniczej na FON. Urzędnicy Starostwa Grodzkiego apelują do wszystkich kolegów w urzędach państwowych — pójście w ich ślady.

W. Brytania odmawia utworzenia państwa żydowskiego w Palestynie

Londyn, 18. 5. (PAT) Ogłoszono „Białą Księgę" parlamentarną, zawierającą wyjaśnienie stanowiska rządu brytyjskiego w sprawie Palestyny oraz nowe propozycje W. Brytanii przewidujące: 1) utworzenie w ciągu 10 lat niepodległego państwa palestyńskiego, pozostającego z Wielką Brytanią w stosunkach traktatowych, dążących do zadośćuczynienia w sposób zadawalający handlowym i strategicznym potrzebom obu krajów. Propozycja utworzenia niepodległego państwa pociągnęłaby za sobą konsultację z Radą Ligi Narodów celem zniesienia mandatu, 2) niepodległe państwo oparte ma być na zasadzie, że Arabowie i Żydzi brać będą wspólnie udział w rządzie w celu zabezpieczenia żywotnych interesów obu narodowości, 3) utworzenie niepodległego państwa poprzedzone będzie przez okres przejściowy, w ciągu którego rząd brytyjski będzie ponosił odpowiedzialność za rządy krajem. W ciągu okresu przejściowego ludność Palestyny będzie brała stopniowo coraz większy udział w rządach krajem. Oba odłamy ludności będą miały możność wzięcia udziału w rządzie.

4) z chwilą, gdy ład i spokój będzie w dostateczny sposób przywrócony w Palestynie, będą podjęte kroki w myśl polityki zmierzającej do oddania ludności Palestyny możności brania coraz to większego udziału w rządach krajem.

W związku z tym zamiarem rząd brytyjski gotów jest niezwłocznie przekazać niektóre resorty kierownictwu obywateli palestyńskich z udziałem brytyjskich doradców. Zasiadaliby oni w radzie wykonawczej, będącej organem doradczym wysokiego komisarza.

5) obecnie rząd brytyjski nie występuje z propozycją utworzenia ciała ustawodawczego, opartego na wyborach, uważa jednakże osiągnięcie tego celu po odpowiedniej ewolucji za niezbędne.

6) po okresie 5-cio letnim po przywróceniu ładu i spokoju, odpowiednie ciało reprezentacyjne zbadałoby działalność urządzeń konstytucyjnych w okresie przejściowym.

7) rząd brytyjski musi otrzymać zapewnienia, iż w traktacie brytyjsko-palestyńskim lub konstytucji, jaka zostałaby zalecona, będą uczynione odpowiednie postanowienia, gwarantujące: a) bezpieczeństwo i wolność dostępu do miejsc świętych, b) ochronę rozmaitych grup narodowych w Palestynie.

8) rząd brytyjski uczyni wszystko, co będzie w jego mocy, aby wytworzyć warunki, pozwalające na powstanie nie podległego państwa palestyńskiego w ciągu lat 10-ciu.

9) w ciągu najbliższych pięciu lat emigracja żydowska będzie dopuszczona w rozmiarach, które o ile na to pozwolą ekonomiczne możliwości absorpcyjne, doprowadzą ludność żydowską mniej więcej do jednej trzeciej ogólnej ilości mieszkańców Palestyny, uwzględniając oczekiwany naturalny przyrost ludności arabskiej i żydowskiej, oraz biorąc pod uwagę ilość nielegalnych imigrantów żydowskich, będzie można poczynając od kwietnia br. dopuścić do Palestyny mniej więcej 75 tysięcy imigrantów.

10) istniejący aparat dla ustalenia ekonomicznej zdolności absorpcyjnej kraju będzie zachowany, a wysoki komisarz będzie ostatecznie odpowiedzial ny za decyzje pod tym względem.

11) Po okresie 5-ciu lat żadna imigracja żydowska nie będzie więcej dozwolona, o ile Arabowie w Palestynie na nią się nie zgodzą.

12) Rząd brytyjski zdecydowany jest powstrzymać imigrację nielegalną i zastosować dalsze środki bezpieczeństwa.

13) wskutek naturalnego wzrostu ludności arabskiej oraz wskutek stałego sprzedawania w ostatnich latach ziemi arabskiej Żydom, w niektórych okręgach nie ma więcej miejsca dla dalszego obrotu ziemią arabską, podczas gdy w innych okręgach tego rodzaju obroty muszą ulec ograniczeniu o ile pracujący na roli Arabowie mają utrzymać swój poziom życia i nie miałaby pańs stwa znaczna ludność arabska pozbawiona ziemi.

Rząd brytyjski oświadcza w sposób kategoryczny, że nie leży w zamiarach jego polityki aby Palestyna stała się państwem żydowskim.

Rząd brytyjski uważałby to za sprzeczne z zobowiązaniami brytyjskimi udzielonymi Arabom w przeszłości.

B. prezydent Rauschning pozbawiony tytułu naukow.

Gdańsk, 18. 5. (PAT.) Prasa gdańska donosi, że Uniwersytet berliński uchwalił anulować doktorat, uzyskany w roku 1911 przez b. prezydenta senatu dr Rauschninga. Jak wiadomi, senat gdański odebrał ostatnio dr Rauschningowi obywatelstwo gdańskie za działalność antyhitlerowską.

Szwecja, Norwegia i Finlandia odrzuciły wszelkie propozycje Niemiec

Sztokholm, 18. 5. (PAT) Oficjalnie komunikują, że odpowiedź szwedzka na niemiecką propozycję, dotyczącą paktu nieagresji, została wczoraj doręczona w Berlinie za pośrednictwem posła szwedzkiego. Odpowiedź Norwegii i Danii również została doręczona w Berlinie w dniu wczorajszym, a odpowiedź Finlandii — jeszcze w dniu 16 bm.

Teksty wszystkich odpowiedzi będą oficjalnie ogłoszone w piątek rano.

„6-Daglight Allehanda" donosi, że odpowiedź duńska wyraża zgodę na wszczęcie rokowań o pakt nieagresji z Niemcami, akcentując zarazem neutralne stanowisko Danii.

Odpowiedzi Szwecji, Norwegii i Finlandii są negatywne i według dziennika wskazywać mają, że „układy tego rodzaju są zbyteczne ze względu na przyjazne stosunki wspomnianych państw z Niemcami".

———

„Anteny zbiorowe" w „Stylowym"

Nowozaangażowany przez Dyrekcję „Stylowego" zespół rewiowy z młodym ale wytrawnym kierownikiem literacko-artystycznym Refrenem na czele z miejsca podbił serca lwowskiej publiczności, to też inauguracyjna rewia dwa tygodnie cieszyła się zasłużonym powodzeniem. To samo można wróżyć drugiemu z kolei programowi p. t. „Anteny zbiorowe", w którym pierwszorzędny humor, cięta satyra, barwne tańce i piękne piosenki splatają się w pełną uroku i żywej aktualności mozaikę. Na wyróżnienie zasługuje przede wszystkim dowcipna, niewymuszona konferansjerka, lekko i bez szarży prowadzona przez Refrena, melodyjne piosenki w wykonaniu Puchalskiej, brawurowe tańce pięcioosobowego baletu Trzciański. Świetna jest jak zwykle Oleńska a znakomicie jej sekundują niezrównany Bączek-Nowowiejski, ulubieniec publiczności i coraz to lepszy Gronowski. Ze skeczów najbardziej podobała się „Liga Narodów", przepyszna satyra na tę czcigodną instytucję. Całość to naprawdę najmilsza i najgodliwsza rozrywka obecnego sezonu.

Na ekranie świetna polska komedia „Czy Lucyna to dziewczyna" z takimi asami, jak Smosarska, Ćwiklińska i Bodo w głównych rolach.

Dochodzenia dyscyplinarne rektora U. J. w sprawie usunięcia portretów Marsz. Piłsudskiego w domach akad.

Kraków, 18. 5. (PAT.) W związku z zarzutami w sprawie usuwania portretów Marsz. J. Piłsudskiego w Domach Akademickich, zgłosił w dniu wczorajszym na ręce rektora U. J. prof. dra Tadeusza Lehr-Spławińskiego kurator Bratniej Pomocy prof. U. J. dr Stanisław Pigoń swoją rezygnację.

Rektor przedłożył tę rezygnację Senatowi akademickiemu do decyzji. Prof. Pigoń na prośbę rektora do załatwienia tej sprawy przez Senat akademicki, będzie prowizorycznie nadal spełniać obowiązki kuratora.

Równocześnie w związku z tą samą sprawą rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego wytoczył dochodzenia dyscyplinarne prezesowi Bratniej Pomocy studentów U. J. Władysławowi Furce i pierwszemu wiceprezesowi J. Szoblikowi, zawieszając ich równocześnie po myśli paragrafu 32 rozporządzenia ministra W. R. i O. P. o postępowaniu dyscyplinarnym, we wszystkich piastowanych stanowiskach w stowarzyszeniach, polecając oddać natychmiast agendy do rąk zastępców przewidzianych statutem Bratniej Pomocy i zabraniając aż do załatwienia sprawy pełnienia jakichkolwiek funcyj, czy teeż piastowania jakiejkolwiek godności w społeczności akademickiej.

Dramatyczny wypadek w przestworzach oglądali uczestnicy zjazdu Istusu

Stosownie do programu międzynarodowego Zjazdu Komisji Badań nad Lotem Bezsilnikowym „Istus" i zlotu szybowcowego, odbyła się w dniu wczorajszym wycieczka na dwa największe szybowiska polskie do Ustianowej i Bezmiechowej, połączone ze zwiedzaniem obu szkół szybowcowych. W wycieczce wzięli udział wszyscy uczeni zagraniczni i ekipy zawodników, oraz uczeni i zawodnicy polscy.

Po zwiedzeniu Ustianowej wycieczka udała się torpedą w dalszą drogę do Bezmiechowej, odbywając końcowy etap autobusami.

Szkoła szybowcowa w Bezmiechowej założona została w roku 1929 i przez cały czas trwania wyszkoliła mnóstwo pilotów szybowcowych wszystkich kategorii, w tym wielu pilotów zza granicy: Rumunów, Jugosłowian, kilku Amerykanów, Anglików, Francuzów.

Goście zwiedzili szybowisko i obserwowali system szkolenia pilotów w powietrzu. Szczególne zainteresowanie wzbudził szybowiec szkolny „Zaba" z wmontowaną radiostacją odbiorczą, za pomocą której instruktor pozostający na ziemi, korygował pilota w powietrzu. W czasie lotów pokazowych wydarzył się nast. wypadek. Oto silny wiatr zepchnął dwa szybowce na siebie, tak, że zderzyły się. Wycieczka miała możność podziwiać szybką orientację obu pilotów, którzy wyskoczyli ze spadochronami szczęśliwie lądując. jeden z szybowców wyszedł z opresji cało, drugi rozbił się.

Biorący udział w wycieczce sprawozdawca P. A. T. miał możność przeprowadzenia rozmowy z najmłodszą pilotką kategorii „D" szkoły w Bezmiechowej p. Jadwigą Piłsudską. P. Piłsudska, która niedawno zdobyła kategorię „D" opowiadała o swoim interesującym przelocie z Bezmiechowej przez Podkarpacie do Rudek, gdzie nastąpiło lądowanie.

Strajk generalny w Palestynie

Jerozolima, 18. 5. (PAT) W dniu dzisiejszym rozpocznie się w całej Palestynie strajk generalny żydów. Czas trwania tego strajku nie został dotychczas określony, lecz krążą pogłoski, że w Telavivie sklepy, urzędy oraz zakłady użyteczności publicznej nieczynne będą przez dziesięć dni.

Władze brytyjskie wydały szereg zarządzeń, m. in. zakaz dla wszystkich wojskowych wkraczania poza służbą do Telavivu.

Lotnik szwedzki zaginął

Sztokholm, 18. 5. (PAT) Lotnik szwedzki Karol Backman, który wczoraj wystartował z Nowej Ziemi, celem dokonania lotu transatlantyckiego do Szwecji, oczekiwany był na lotnisku sztokholmskim dziś w południe, lecz do godz. 19.30 nie przybył. O losie lotnika brak jakichkolwiek wiadomości. Backman jest uczniem Lindbergha.

———

Co ofiaruje Anglia w zamian za Palestynę

Londyn, 18. 5. („Interpress"). Komisja powołana do zbadania możliwości przeprowadzenia akcji osiedleńczej w brytyjskiej Guyanie, opublikowała sprawozdanie, w którym stwierdza, iż

akcja ta jest możliwa na większą skalę, zaleca jednak podjęcie zrazu organizacji osiedli próbnych dla 3—5000 młodych ludzi.

Co reprezentuje Guyana? Obszar, który zbadała komisja i który Anglia skłonna jest przeznaczyć na akcję kolonizacyjną, leży w głębi Guyany, a mianowicie w odległości 500 km. od brzegu i nazywa się Rupununi. W odróżnieniu od pasa przybrzeżnego, znanego dotychczas jako kolonia karna, posiadająca „piekielne" warunki klimatyczne, w Rupununi nie ma ani tej niebezpiecznej podzwrotnikowej wilgoci ani zabójczych upałów.

Cały teren pokryty jest trawą, ma jednak ziemię urodzajną,

a klimat wprawdzie tropikalny, lecz znośny dla Europejczyka i to na ogół w stopniu dużo wyższym, niż wiele terenów Brazylii i Argentyny, gdzie mieszka już biała ludność. Przeciętna temperatura, na ogół dość wyrównana, wynosi od 26—36 stopni, bez wilgotnych i wyczerpujących upałów.

W Rupununi mieszka nieliczna tylko garstka białych, głównie „pionierów", przybyłych tu przed 20 laty lub potomków pionierskich emigrantów, którzy osiedlili się tu przed 50 laty. Posiadają oni swe farmy i trudnią się hodowlą bydła. Pod uprawa znajduje się bardzo niewielka część ziemi, jak stwierdzają jednak fachowcy,

istnieją tu znaczne możliwości dla rolników.

Znaczne nadzieje przywiązuje się do dziko rosnących orzechów brazylijskich, stanowiących dotychczas „monopol" brazylijski tak dalece strzeżony, że wywóz ich nasion z Brazylii jest zakazany, podobnie zresztą jak swego czasu guma.

Czy kraj ten, wymagający fachowości rolnej nadaje się dla doraźnej kolonizacji Żydów, jest sprawa raczej wątpliwą i przypuszczać należy, że otwierają się tu tereny dla nieżydowskiej kolonizacji. Badania co do tych możliwości prowadzone będą dalej, a zajmuje się nimi nadal specjalna anglo-amerykańska kolonia, która ma wkrót ce ogłosić szczegółowe dane w tej sprawie.

Odpowiedź Japonii na notę angielską

Waszyngton, 19. 5. (PAT.) Sekretarz stanu Hull oświadczył iż marynarze z krążownika „Marblehead" i kontrtorpedowca „Bulmea" wylądowa li na Amoy, aby współdziałać z wojskami innych narodów nad utrzymaniem porządku w koncesji międzynarodowej.

Krwawe zajścia w Palestynie

Gwałtowna demonstracja Żydów — Rezerwa Arabów

Jerozolima, 19. 5. (PAT.) Wczoraj w nocy po ogłoszeniu „Białej księgi" w Jerozolimie w Tel-Avivie odbyły się manifestacje i doszło do poważnych zajść.

W Jerozolimie rzucono 5 bomb zapalających do biur Urzędu imigracyjnego. Dwóch dozorców Żydów znaleziono związanych przed wejściem do gmachu urzędu, który wkrótce stanął w płomieniach.

W Tel-Avivie około 2000 manifestantów żydowskich napłynęło do dzielnicy, gdzie znajdują się gmachy i urzędy państwowe. Manifestanci zniszczyli wewnętrzne urządzenia biur, podpalając je. Jeden z policjantów żydowskich jest poważnie ranny,

z tłumu dano szereg strzałów w chwili, gdy policjanci usiłowali za pomocą pałek rozpędzić demonstrantów.

W chwili nadawania tekstu „Białej księgi", przewody radiostacji zostały uszkodzone i emisja została przerwana. Radiostacja znajduje się w odległości 20 km na północ od Jerozolimy. Tekst „Białej księgi" został nadany po naprawieniu uszkodzeń z przeszło godzinnym opóźnieniem.

Ludność arabska, jak donosi Reuter, zachowuje się spokojnie i unika wszelkiego rodzaju manifestowania swych uczuć w związku z ogłoszeniem „Białej księgi".

Prasa arabska dotychczas nie zamieściła na ten temat komentarzy.

Rada narodowa już wczoraj ustaliła szczegóły manifestacji. Zaczęła się ona odczytaniem odezwy „agencji żydowskiej" w synagogach o godz. 10 rano. W ciągu całego dnia wszystkie sklepy żydowskie mają być zamknięte.

Ustrój Słowacji oprze się na zasadach korporacyjnych

Bratysława, 19. 5. (PAT.) W Bratysławie odbyło się zgromadzenie współpracowników dwutygodnika „Nastup", który odgrywał poważną rolę w czasie walki Słowaków o autonomię. W zgromadzeniu wziął udział również premier Tiso, który wygłosił dłuższe przemówienie.

Mówiąc o przyszłym ustroju państwa słowackiego, premier stwierdził, że kwestia ta nie została jeszcze ostatecznie rozstrzygnięta. Różne trudności i kłopoty nie pozwoliły dotąd kierownikom państwa słowackiego zastanowić się nad kwestią,

czy państwo słowackie ma być republiką, czy ma wprowadzić u siebie ustrój autorytatywny, demokratyczny, czy inny.

W każdym razie leży w interesie państwa słowackiego, aby w konstytucji nad którą pracuje się w gorączkowym tempie, zostały zrealizowane pierwiastki rodzime. Wszelka polityka została wyłączona tak, że

ustrój państwa będzie się opierać na zasadach korporacyjnych.

Przy tej formie ustrojowej będą się mogły najlepiej rozwijać narodowe pierwiastki słowackie. Ustrój Słowacji pójdzie w kierunku

najdalej idącej decentralizacji.

W tym celu zostaną odnowione dawne żupy, które mają odległe tradycje.



Krzemieniec — miasto rodzinne Słowackiego na lwowskiej wystawie fotografiki

(:) Ośrodek lwowski Zrzeszenia b. wychowanków Liceum Krzemienieckiego urządził w Muzeum Przemysłu Artystycznego, jako jeden z fragmentów uroczystości ku czci Juliusza Słowackiego, wystawę fotografiki pn. „Krzemieniec — miasto rodzinne J. Słowackiego".

Według zapewnienia organizatorów, wystawa ma inne cele, niż zwykle wystawy prac fotografików.

Ci, którzy włączali zdjęcia w ramy wystawy, cenili wysoko walor artystyczny prac, lecz ważną była dla nich także wartość dokumentarna, krajoznawcza.

Szło o pokazanie Krzemieńca w jego oryginalności i bogactwie motywów, w jego bezpośredniej prawdzie wizji wzrokowej. Realizatorzy wystawy wierzyli, iż tyle jest czaru w tym mieście osobliwym, w dworkach, pałacykach i domach mieszczańskich, że pociągać one będą oko widza i przemawiać do jego serca nawet, gdy pokazane są najprościej.

Tyle dowiadujemy się ze „słowa wyjaśnienia" w katalogu wystawy.

Na wystawie tej znalazło się 115 prac pięciu fotografików:

Wilhelma Auterhoffa, Henryka Hermanowicza, Stanisława Sheybala, Stefana Smolskiego i Czesława Sułkowskiego. Olbrzymią większość prac, bo aż 76, dostarczył H. Hermanowicz.

Wystawa ta, jak zresztą większość wystaw fotografiki, nie przedstawia się zbyt korzystnie. Należałoby przede wszystkim zwrócić uwagę na pewną niedbałość, czy bagatelizowanie tych wystaw przez samych organizatorów. Wiadomo, jak wielkie znaczenie przywiązują malarze do oprawy obrazów, przeznaczanych na wystawy. Tego nigdy nie można stwierdzić u fotografików.

Zdjęcia fotograficzne rozrzuca się zwykle po ścianach bez żadnych opraw, czego nie można przecież usprawiedliwić ani brakiem czasu, ani oszczędnością, bo nawet prowizoryczne ramki wystarczyłyby by tu zupełnie, aby nadać wystawie choćaż pozory staranności.

Zwiedzającego wystawę krzemieniecką interesuje głównie to, ile na tej wystawie znalazło się zdjęć, przypominających bezpośrednio życie poety w Krzemieńcu. Niestety, prac takich jest niezwykle mało. Nie jest to, oczywiście winą niczyją, bo może istotnie nie wiele już pozostało pamiątek po Słowackim w tym uroczym mieście. Doznaje się jednak pewnego rozczarowania, gdy

wśród masy rozwieszonych dokoła wielkiej sali zdjęć fotograficznych, znajduje się tylko dworek Słowackich, oraz pięknie wykonane zdjęcie grobu matki poety i fragment pomnika Słowackiego w krzemienieckim kościele parafialnym.

Ustawione na środku sali, niezbyt interesujące pod względem artystycznym, popiersie Słowackiego, uzupełnia wszystko, co bezpośrednio dotyczy poety.

Z dużą siłą wyrazu przedstawiono natomiast piękno Krzemieńca, z którego każdego zakątka zdaje się wielkim patosem przemawiać wspaniała przeszłość.

Bogactwo architektury zostało tu wypowiedziane rzeczywiście najlepiej, jak tylko można to osiągnąć w fotografice.

Sugestywnie przemawiają także zdjęcia, jak zjawa architektury, architektura w słońcu, oraz zdjęcia kościoła pofranciszkańskiego, rzeźba w parku Wiśniowieckich i wieża bizantyjska. Właściwie niewiele więcej jest z architektury, poza ogólnymi zdjęciami Krzemieńca, gdzie bogactwo dawnego budownictwa okazale występuje na tle krajobrazu.

Ruiny zamku na górze królowej Bony i góra królowej Bony za mgłą ilustrują niejako typowość widoku krzemienieckiego.

Motywy Krzemieńca zaprezentowano wszechstronnie: Krzemieniec w zimie, Krzemieniec kwitnący, Krzemieniec we mgle, fragmenty starego Krzemieńca — nie trzeba jechać do tego uroczego miasta, aby wyobrazić sobie jego piękno...

Wielu zdjęciami przedstawiono egzotykę ziemi krzemienieckiej: okolice Dziewiczych Skał, Żołoby, Zahajce, Bereżce, Krzyże, droga do Czugal, Bałaguły, Uhorski trakt —

wszystko to przypomina Wołyń taki, jak go sobie wyobrażamy, nawet nie znając go dobrze.

Jest dużą zasługą organizatorów wystawy, że nie pominięto dzisiejszego życia Krzemieńca. Począwszy od charakterystycznych włóczęgów, grajków wędrownych, wieśniaków, lirników, aż do króla żebraków krzemienieckich, jest tu cała galeria ciekawych typów, które jeszcze dziś można spotkać na ulicach Krzemieńca. Życie to, tętniące normalnym rytmem na tle wzgórz, ruin i zabytkowej architektury, uzupełniają

kapitalne obrazki z krzemienieckiego rynku,

jak groteskowe słońce w wiadrach, ceramika krzemieniecka, kobiety i cebule, kobieta z kurą, sekrety rynkowe i inne.

Rola Krzemieńca w życiu kulturalnym i artystycznym jest dziś na pewno nie największa, ale niewątpliwie duża. Liceum Krzemienieckie, też reprezentowane korzystnie na wystawie w wielu interesujących zdjęciach,

nie ogranicza się wyłącznie do krzewienia kultu Słowackiego, w czym teraz niewątpliwie przoduje całej Polsce.

Dzięki inicjatywie tego Liceum, Krzemieniec stał się jednym z najbardziej interesujących ośrodków życia artystycznego. Wystarczy wspomnieć tu bodaj o kursach wakacyjnych dla profesorów rysunków, które tutaj odbywają się corocznie.

Zwiedzając jednak wystawę fotografiki krzemienieckiej — musimy tu powiedzieć szczerze — oceniamy ją wyłącznie, jako rodzinne miasto Słowackiego.

Stąd zrozumiały sentyment dla tego uroczego miasta.

RODZINA ROOSEVELTÓW

Amerykanie mają manię szacowania wszystkiego w cyfrach, nawet uczuć. I tak instytut opinii publicznej U. S. A. ogłosił ostatnio, że popularność prezydenta Roosevelta spadła z 58.2 procent w marcu na 56.1 procent w maju.

Jeżeli jednak osoba prezydenta może mieć z punktu widzenia polityki wewnętrznej niższy lub wyższy kurs na giełdzie popularności, rodzina Rooseveltów nie podlega tym statystykom, będąc powszechnie lubiana i cenioną za swe zalety osobiste.

Nigdy nie gościł „Biały Dom" rodziny tak mało konwencjonalnej, tak niezależnej. Synowie i córka prezydenta Roosevelta nie absorbują ojca swoimi sprawami, nie korzystają z jego protekcji, zdobywając własną pracą pozycję życiową, jaka odpowiada ich gustom i zapatrywaniom. 32-letnia Anna jest naczelną redaktorką czasopisma kobiecego, redagowanego przez jej męża, Johna Boettigera. Młodszy od niej o rok James, który był przez pewien czas sekretarzem ojca i uznał to zajęcie za nieodpowiednie dla swoich zainteresowań, jest dziś wice-dyretorem wytwórni filmowej, ogromnie zapalonym dla tego zawodu. Młodszy Elliott jest radiowym sprawozdawcą politycznym i przez dłuższy czas referował dział krytyki polityki swojego ojca. Franklin jr., obecnie 24-letni studiuje prawo na Uniwersytecie w Virginii. O rok młodszy John, porzucił posadę w jednym z większych magazynów w Bostonie i jeszcze nie jest zdecydowany co robić w przyszłości.

Państwo Roosevelt, którzy byli w młodości bardzo samodzielni, wystrzegali się krępowania indywidualności swoich pięciorga dzieci. „Home" tej sympatycznej rodziny był zawsze obcy wszelkiej banalności. Uśmiechnięty autorytet babki, Sary Delano Roosevelt, dziś 84-letniej staruszki, prezydował początkowej edukacji wnuków, podczas gdy syn i synowa bywali zaabsorbowani ożywioną aktywnością w różnych dziedzinach.

Okresem, w którym rodzice całkowicie poświęcali się dzieciom były wakacje, które rodzina spędzała razem, uprawiając wspólnie różne sporty: konną jazdę, wiosłowanie, żaglówki, sport samochodowy itp. Zimą każdy wracał do swoich zajęć, prowadził życie towarzyskie w kołach, które mu odpowiadały i to w wieku, w którym młodzież zazwyczaj nie opuszcza domu wieczorami.

Wszyscy trzej chłopcy ukończyli wzorem ojca szkołę średnią w Groton, następnie słynny Harvard. Anna zaczynała swoją karierę dziennikarską u boku matki w magazynie „Babies, Just Babies". Anna jest wielką entuzjastką dzieci. Jej najmłodszy synek, trzeci z rzędu, przyszedł na świat przed miesiącem. Pani Boettiger jest wysoka i szczupła, wygląda na wysportowaną studentkę amerykańską. Z twarzy i sylwetki przypomina artystkę filmową, Katarzynę Hepburn. Porównuje się ogólnie urodę pani Boettiger, pociągającą szczególnie w mowie i uśmiechu, z pięknością jej bratowej, Betsy Roosevelt, żony James'a.

Ten ostatni jest spokojny i zrównoważony, wygląda raczej staro na swój wiek z powodu lekkiej łysiny. Jest wybitnym mówcą, a jego głos przez radio do złudzenia przypomina głos ojca. Najbardziej ruchliwy z młodych Rooseveltów jest Elliot, zamiłowany lotnik i sportsman. Jego cięte krytyki polityczne, wygłaszane przed mikrofonem, są w całej Ameryce ogromnie popularne.

Dwaj najmłodsi synowie są jeszcze zbyt młodzi, by być „prawdziwymi Rooseveltami". Małżeństwo Franklina było dość nieoczekiwane. Jego młodziutka żona, Ethel du Pont jest córką jednego z najzawziętszych przeciwników politycznych prezydenta Roosevelta. Ale „father" z uśmiechem asystował weselu, pijąc zdrowie państwa młodych, w przerwach między zawziętymi dysputami politycznymi. Najmłodszy John, zdradzający nieprzepartą niechęć do obiektywów, fotografów i wszelkiego rozgłosu, żyje ze swą młodą małżonką zdala od niedyskrecji ciekawskich.

Ale osoba najruchliwszą, najbardziej aktywną w całej rodzinie jest bezsprzecznie pani Roosevelt. Sto pięćdziesiąt odczytów w roku, sześć artykułów w tygodniu i... wszystkie obowiązki małżonki prezydenta, gospodyni "White House".

Dwa razy w roku, w święta Bożego Narodzenia w „Białym Domu" i latem w Hyde Park gromadzi się cała rodzina, plus dziewięcioro wnucząt. Duch samodzielności i niezależności godzi się znakomicie z przywiązaniem do tradycji i solidarności rodzinnej.

Gdy najmłodsi strzelają

Organizacje, które wzięły na siebie ten zaszczytny obowiązek krzewienia sportu obrony narodowej, postawiły sobie za cel objęcie swoim kręgiem szerokich mas społeczeństwa, od najmłodszych do najstarszych, udostępniając każdemu możność zaprawy strzeleckiej w powszechnym strzelaniu „10 strzałów ku Chwale Ojczyzny", a ta droga daje też wyniki rekordowe. Ostatnio mamy do zanotowania pocieszający objaw o znajomości strzelectwa i doceniania wartości celności strzału wśród najmłodszych. Oto na strzelnicy Zakładu Czyszczenia miasta Lwowa, gdzie odbywają się strzelania o Odznakę Strzelecką (O.S.) dla pracowników Zakładu, najmłodsi strzelcy 7-letni Tadzio Rutkowski, 8-letni Miecio Szefer i 12-letni Oleś Sieczyński zdobyli O. S. klasy trzeciej, uzyskując wcale pokaźną ilość punktów.

Liga Narodów w popłochu przed wojną

Genewa, 19. 5. (Kabel) Archiwa Ligi Narodów zostały przewiezione do ojczyzny jej ojca, prezydenta Wilsona, do Stanów Zjednoczonych. Smutny to bagaż o tragicznej wymowie.

Cała historia toczenia się po równi pochyłej od chwili powstania Ligi, tej, która miała strzec pokoju i sprawiedliwości na świecie — schronić się musiała w wielu tomach w innej części świata w strachu przed możliwą wojną przed którą nie stanowi Liga żadnej już ucieczki.

Angielska para królewska w Montrealu

Quebec, 19. 5. (PAT). Wczoraj rano o godz. 9.15 król Jerzy i królowa Elżbieta udali się do Montrealu. Pobyt ich w Quebec zakończył wielki bankiet w pałacu Frontenac, który przeciągnął się do późnej godziny w nocy.

Odprężenie w stosunkach hiszpańsko-francuskich

Paryż, 19. 5. (PAT.) Stosunki francusko-hiszpańskie uległy ostatnio wyraźnemu polepszeniu. „Excelsior", posiadający bliskie kontakty z Quai d' Orsay potwierdza wiadomość, że Marsz. Petain, będzie uczestniczył w wielkiej defiladzie zwycięstwa, jaka ma się odbyć 19 bm. w Madrycie. Ambasador hiszpański w Paryżu Lagu Lequerica, który opuścił Paryż, by wziąć dział w defiladzie madryckiej, zawiózł zapewnienie rządu francuskiego co do jak najszybszego wykonania układu Berard-Jordana. Władze francuskie przedsięwzięły już wszystkie zarządzenia, niezbędne dla przekazania władzom hiszpańskim materiału kolejowego oraz całego materiału wojennego, przywiezionego do Francji przez armię republikańską.

Przekazywanie bydła, jakie zostało uprowadzone przez cofającą się armię republikańską do Francji, już się rozpoczęło.

Tydzień Ziem Wschodnich

Warszawa, 19. 5. (kabel). W okresie od od 5—10 czerwca br. Towarzyswto Rozwoju Ziem Wschodnich organizuje, na szeroką skalę zakrojony „Tydzień Ziem Wschodnich". Protektorat nad „Tygodniem" objęli: Pan Prezydent Rzplitej, Pan Marszałek Edward Śmigły-Rydz oraz Jego Eminencja ks. kardynał Hlond.

Prace przygotowawcze nad organizacją „Tygodnia" są już w pełnym toku. Oprócz specjalnie opracowanego programu radiowego, Komitet Organizacyjny przygotowuje artystycznie wykonany plakat, odezwę, broszury oraz ilustrowane ulotki. W opracowaniu jest również film, obrazujący bogactwa naturalne, historyczne zabytki oraz piękno Ziem Wschodnich.

„Tydzień Ziem Wschodnich" mający za zadanie zaznajomienie społeczeństwa z zagadnieniami Ziem Wschodnich obejmie całą Polskę Zachodnią i Centralną. — We wszystkich miastach wojewódzkich i powiatowych odbędą się odczyty i pogadanki, oprócz tego przewidziany jest szereg uroczystych akademii oraz „wieczorów regionalnych".

Państwa „osi" finansują z konieczności zbrojenia francuskie

Paryż, 19. 5. („Interpress") Rząd francuski wprowadził w maju br. podatek na zbrojenia, który — co jest nader charakterystyczne — stanowi podatek pośredni, obciążający towary w obrocie krajowym, jak również... importowane. Podatek ten stanowi 1 procent wartości towaru, poddanego ocleniu, wraz ze wszystkimi opłatami, jak cło, podatek produkcyjny etc.

W ten sposób w świadczeniach, wprowadzonych przez Francję na rzecz zbrojeń — partycypują z konieczności państwa „osi", zabiegające mimo to o możliwie największy kontyngent.

Aresztowanie terrorystów

Jerozolima, 19. 5. (PAT.) W Ammanie władze policyjne aresztowały 4 obywateli palestyńskich uzbrojonych w rewolwery, którzy zeznali, iż zamierzali dokonać zamachu na życie naczelnego wodza armii transjordańskiej — Glapa Paszy. W okolicy Irvidu aresztowano licznych terrorystów.

Katastrofa pociągu pospiesznego Warszawa—Gdynia

Warszawa, 19. 5. (PAT.) W dniu 18 bm. około godziny 7-ej rano w pobliżu stacji kolejowej Gdańsk w pociągu pospiesznym, idącym z Warszawy do Gdyni wykoleił się parowóz i kilka wagonów. W wyniku wypadku został ranny maszynista i palacz oraz kontuzjowanych 3 konduktorów.

Nikt z pasażerów obrażeń nie odniósł. Przerwa w ruchu wskutek zatarasowania toru trwała kilka godzin. Jak wynika z wstępnych dochodzeń, winę wypadku ponosi maszynista, który przy mijaniu zwrotnicy prowadził pociąg ze zbyt dużą szybkością.

Pogoda w dniu dzisiejszym

W dalszym ciągu pogodnie i ciepło, jednak ze skłonnością do burz i przelotnych deszczów, zwłaszcza w dzielnicach zachodnich i południowych. Umiarkowane wiatry z kierunków południowych, skręcające stopniowo na zachodnie.

Straszliwa eksplozja w arsenale
Śmierć siedmiu kadetów

Londyn, 19. 5. (PAT) Wczoraj rano o g. 9-tej w arsenale w Woolwich wydarzyła się ponowna eksplozja. 7 osób utraciło życie. Ofiarami wypadku są uczniowie ze szkoły wojskowej w Woolwich. W chwili eksplozji znajdowali się oni w pobliżu działa, w którym wybuchł pocisk.

Londyn, 19. 5. (PAT) W związku z eksplozją, jaka wczoraj rano wydarzyła się w Rosehale w Woolwich zostało ujawnione, że wypadek spowodowany był wybuchem w lufie działa pocisku nowego typu. Doświadczenia przeprowadzone dotychczas z pociskami powyższego typu dały wyniki zadawalające.

Sprawa Gdańska i stosunki polsko-niemieckie przedmiotem interpelacyj w Izbie Gmin

Londyn, 18. 5. (PAT.) Stosunki polsko-niemieckie były wczoraj przedmiotem interpelacji poselskich w Izbie Gmin.

Pierwsza interpelacja dotyczyła stosunków w Gdańsku i parlamentarny podsekretarz stanu spraw zagran., odpowiadając oświadczył, że ostatnie informacje, będące w posiadaniu ministra spraw zagranicznych opiewają, iż sytuacja w Gdańsku jest spokojna i nie przedstawia tematu do jakiejkolwiek specjalnej deklaracji. Gdy zapytano, czy wobec gwarancji brytyjsko-polskiej rząd W. Brytanii jest w specjalnej konsultacji z rządem polskim, wiedzemin. Buttler zapewnił interpelanta, że

we wszystkich sprawach utrzymywany jest pomiędzy W. Brytanią a Polską ścisły kontakt.

Druga interpelacja domagała się od premiera zapewnienia, że polityka rządu JKM. zmierza do rozwijania dobrych stosunków pomiędzy Rzeszą Niemiecką a Polską, ora do ułatwienia pokojowego rozwiązania ich rozbieżności. Chamberlain podkreślił, że „rząd JKM. wystąpić jednak mógłby z inicjatywą w takiej akcji

tylko wówczas, o ile tego rodzaju krok odpowiadałby obu stronom".

W związku z rokowaniami z Rosją, zadano premierowi również pytania, dotyczące Polski, domagając się wyjaśnienia co do stanowiska czynników polskich i rumuńskich wobec ewentualności zawarcia paktu pomiędzy W. Brytanią, Francją i Rosją. Chamberlain uchylił się od odpowiedzi. Gdy zapytano premiera, czy rząd brytyjski otrzymał jakieś późniejsze informacje, wskazujące na to, że Polska i Rumunia wycofały zastrzeżenia, które ew. poczyniły wobec planu zawarcia takiego paktu, premier odpowiedział przecząco.

Nagły zgon ks. biskupa Laubitza

Poznań, 18. 5. (PAT.) Wczoraj o godzinie 21.50 zmarł nagle na udar serca biskup tytularny Jassenski, asystent tronu papieskiego, biskup sufragan gnieźnieński Antoni Laubitz. Zgon ks. biskupa nastąpił po powrocie z wizytacji, odbytej w parafiach diecezji gnieźnieńskiej.

Polsko-brytyjska współpraca w przemyśle węglowym

Londyn, 18. 5. (PAT.) W związku z rozmowami, jakie wiceminister Przemysłu i Handlu dr Adam Rose odbył w Londynie z brytyjskim ministrem górnictwa Lloydem, ogłoszony został wczoraj wieczorem następujący, uzgodniony, komunikat polsko-brytyjski:

„Dr Adam Rose, polski wiceminister Przemysłu i Handlu, na zaproszenie rządu Jego Królewskiej Mości odwiedził w tym tygodniu Londyn dla omówienia z p. Geoffrey Lloydem, ministrem górnictwa, sytuacji brytyjskiego i polskiego przemysłu węglowego na rynkach eksportowych. Obydwa rządy są w zgodzie co do tego,

aby współpraca obu przemysłów, której celem było usunięcie między nimi konkurencji, została utrzymana i aby istniejące porozumienie węglowe między obu przemysłami było kontynuowane.

Po dokonaniu tych zmian, jakie mogą być konieczne ze względu na niedawne wypadki polityczne w środkowej Europie.

Obydwaj ministrowie uzgodnili prze to, aby zalecić przedstawicielom obu przemysłów dalsze konsultacje w najbliższym czasie".

Do powyższego komunikatu oficjalnego korespondent P. A. T. otrzymał następujące miarodajne komentarze ze strony polskiej:

Jak wynika z powyższego komunikatu, dwudniowe obrady między ministrem górnictwa a wiceministrem Przemysłu i Handlu dr Adamem Rose dały obu stronom możność szczegółowego przedstawienia wzajemnych punktów widzenia oraz uzgodnienia stanowiska obu rządów, które polega na tym, że

i w przyszłości rządy brytyjski i polski zdecydowane są popierać współpracę przemysłów węglowych obu krajów w dziedzinie eksportu celem nieutrudniania wzajemnej sytuacji przez zbędną konkurencję

na międzynarodowych rynkach węglowych. Uznano równocześnie, że umowa z r. 1937 nie odpowiada już dzisiaj faktycznej sytuacji, jaka wytworzyła się dla przemysłu polskiego w wyniku zmian politycznych i gospodarczych w środkowej Europie.

Rzym, 18. 5. (PAT.) Paryski dziennik „Le Temps", który od dłuższego czasu miał odebrany debit we Włoszech, ukazał się znowu na rynku prasowym. W fakcie tym tutejsze koła francuskie dopatrują się dowodu lekkiego odprężenia w stosunkach włosko-francuskich.

Żołnierze niemieccy uciekają do Polski

Poznań, 18. 5. (PAT.) Sześciu żołnierzy niemieckich w pełnym rynsztunku przeszło zieloną granicę w okolicy Ujścia. Powodem dezercji miało być złe traktowanie przez przełożonych i niedostateczne wyżywienie.

* * *

Berlin, 18. 5. (PAT.) Agencja Havasa donosi z Berlina: Wczoraj rano wykonano w Berlinie dwa wyroki śmierci na skazanych za zdradę tajemnic wojskowych.

Straceni zostali przez ścięcie toporem: murarz Emil Zeidler i stolarz Marcin Richetr, obaj pochodzący z Zittau.

Straceni pozostawać mieli rzekomo na usługach obcego wywiadu.

Enuncjacja spokoju i godności

Reakcja Ameryki na mowę ministra Becka

Nowy Jork, 18. 5. (PAT.) W prasie amerykańskiej pełno jest jeszcze ech mowy ministra Becka.

„N. Y. Herald Tribune" oświadcza w artykule redakcyjnym, że przy głębszej analizie, mowa ta jeszcze bardziej uderza swą szczerością i poczuciem słuszności. Nie ma w niej ani słów wyzywających, ani żądań niesłusznych, ani szykan. Owszem,

spokój min. Becka tym korzystniej odbija się od od gwałtowności i napastliwości Hitlera i jego prasy.

Beck powtarza, że gotów jest wraz z Niemcami zagwarantować istnienie niepodległości Gdańska, że gotów jest ułatwić Niemcom przejazd przez polskie terytorium. Czyni on tylko jedno zastrzeżenie:

„Polska nie może wyrzec się swych praw suwerennych na terytorium, przez które przechodzą takie drogi.

Trudno zrozumieć, jak Hitler może uczciwie żądać więcej. Jeśli nadal takie żądania wysuwać będzie, to jasnym się stanie, że pragnie on zniszczenia Polski, utworzenia w Europie wschodniej grupy państewek niewolniczych, takich — do jakich utworzenia pod hegemonią niemiecką dążył pokój w Brześciu Litewskim. W porównaniu z tym, czego Hitler żąda, pokój wersalski, tak nie ustannie przezeń piętnowany, był paktem niesłychanie łagodnym i wspaniałomyślnym.

Wielką jest zasługą płk Becka, że cały ten problem tak jasno przedstawić potrafił.

W świecie, zmęczonym nieustannymi żądaniami Niemiec, zdrowy pogląd płk Becka brzmi pożądaną wysoce nutą. Mowa min. Becka pomoże światu zdać sobie sprawę z żądań niemieckich. — Na twierdzeniu kanclerza Hitlera: — „Chcę — czego chcę i kiedy chcę" — płk Beck odpowiedział spokojnie, a na wet łagodnie: — „Pogadajmy". Oto głos rozsądku, który bardziej zasługuje na uwagę, że

przemawia ni mczłowiek, który nie da się „zbluffować" i który jest gotów bić się o niepodległość swego kraju.

Niemcy wiedzą, że Polska jest gotowa i że potrafi stawić zacięty opór najeźdźcy.

„N. Y. Times" nazwał mowę płk Becka enuncjacją pełną spokoju i poczucia godności. Dziennik podaje chronologiczne daty z dziejów Gdańska, wykazując, że rządy niemieckie nad wolnym miastem niedługo trwały w przeszłości i nie na wiele Gdańskowi się zdały.

Rozmowy min. Bonnet'a z ambasadorami Hiszpanii i W. Brytanii

Paryż, 18. 5. (PAT.) Agencja Havasa donosi: Minister Bonnet przyjął wczoraj po południu ambasadora Hiszpanii w Paryżu Lequerica, z którym omówił m. in.

sprawę zwrotu własności rządu hiszpańskiego, znajdującej się obecnie we Francji.

W sprawie tej postanowiono, że rząd w Burgos wydeleguje niebawem do Francji specjalną komisję, której zadaniem będzie ustalenie, wspólnie z władzami francuskimi sposobu dokonania zwrotu powyższej własności.

Min. Bonnet przyjął ponadto ambasadora W. Brytanii Phippsa i odbył z nim dłuższą rozmowę. Jak słychać, przedmiotem rozmowy były

sprawy związane z bliskim spotkaniem Bonnet-Halifax, które nastąpić ma w najbliższą sobotę i w czasie którego omawiana ma być kwestia rokowań ze Związkiem Sowieckim.

Należy znaznaczyć, że rokowania, jakie w tej sprawie odbywają się ostatnio między poszczególnymi rządami europejskimi, doprowadziły do wyłonienia trzech projektów: angielskiego, francuskiego i sowieckiego.

Zamach na prez. Roosevelta?

Waszyngton, 18. 5. (PAT.) Władze policyjne ujęły wczoraj pewnego młodego człowieka w chwili, gdy usiłował on przedostać się przez mur, ograndzający „Biały Dom".

Aresztowanym okazał się niejaki F. Twers z Filadelfii, liczący lat 22, który ostatnio przebywał w szpitalu. Władze policyjne przypuszczają, że chodzi tu o wybryk osoby chorej umysłowo.

Film niespodzianek aktorskich

„Za winy niepopełnione" Bałuckiego NA EKRANIE

Moda na filmowanie poczytnych powieści trwa nadal w produkcji polskiej. Po wyczerpaniu arsenału Mniszkówny i Rodziewiczówny dobrze się stało, że wytwórnie sięgają po rzeczy bardziej poważne i nazwiska bardziej zasłużone.

Oto wytwórnia „Rex-film" zrealizowała obraz pt. „Za winy niepopełnione" w/g poczytnej powieści Michała Bałuckiego. Trudno o wybór bardziej celowy i słuszny. Bałucki jest bodaj „najfilmowyszym" z autorów polskich, a szczególnie ta właśnie jego powieść wyróżnia się mocnym i wyrazistym węzłem akcji, zwartą intrygą dramatyczną, tempem i bogactwem sytuacyj, ujmujących frapujący temat w jakby specjalnie dla filmu pomyślaną konstrukcję.

Filmowi swemu dała wytwórnia niebanalną oprawę aktorską i realizatorską. W rolach głównych aż 4 debiuty ekranowe: Wanda Bartówna, piękna i młoda aktorka teatru Kameralnego, oraz trójka wytrawnych aktorów scenicznych, którzy po raz pierwszy stają przed obiektywem filmowym: Helena Rolandowa, Ewa Bonacka, Wojciech Brydziński. A obok nich „specjaliści" kina: Kazimierz Junosza-Stępowski, Eugeniusz Bodo, Jerzy Pichelski, Elżbieta Kryńska, Andrzej Bogucki, Karol Dorwski i inni.

Na pozycji reżyserskiej — również niespodzianka: Eugeniusz Bodo, który „współreżyseruje i współautoruje" od szeregu lat w filmach polskich — a teraz otrzymał bogate pole dla zaspokojenia swej ambicji twórczej i okazania swego talentu realizatorskiego w całej rozciągłości.

Film „Za winy niepopełnione" zapowiada się więc bardzo interesująco — zarówno ze względu na wartościowy temat jak i nieszablonową obsadę aktorską i realizatorską.

Premiera odbędzie się dziś w kinie EUROPA, na którą zapraszamy wszystkich zwolenników wartościowego filmu.

DZIEŃ

19 maja

Piątek

Iwona

Jutro: Bernarda

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W Redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt rzym.-kat. — WYŁĄCZNIE od godziny 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

TEATR WIELKI:

Piątek, 20 wiecz. „Subretka".
Sobota, 20 wiecz. „Subretka".
Niedziela, 12 w poł. „O Dziewczynce Potulce i Księżniczce Kaprysi", 16 popoł. „Obrona Ksantypy". 20 wiecz. „Subretka".
Poniedziałek, 18 wiecz. „Nasze Miasto".
Wtorek 20 wiecz. „Subretka".

TEATR ROZMAITOŚCI:

Od piątku do wtorku teatr nieczynny.

KINOTEATRY:

ADRIA: Bunt załogi, oraz R. 107 wzywa pomocy.
APOLLO: Dr Kildare
ATLANTIC: Hotel du Nord
BAJKA: Chicago.
BAŁTYK: Alarm na morzu i Urocze kobietki..
CASINO: Ukochany.
CHIMERA: Stenotypistka
EMPIRE: Jej kochany chłopiec.
EUROPA: Za winy niepopełnione.
GLORIA: Żółty pirat i Zbudź się i żyj.
GRAŻYNA: Rena — Sprawa 777.
KOPERNIK: Panny na wydaniu.
MARYSIEŃKA: Bezdomni.
METRO: Bunt załogi oraz Na drapaczu chmur.
MIRAŻ: Naga prawda.
MUZA: Drapieżne maleństwo.
PALACE: Włóczęgi.
PAX: Czarny korsarz.
RAJ: 100 dni Napoleona.
RIALTO: Pesjonarka.
ROXY: Orient Express.
STYLOWY: Czy Lucyna to dziewczyna i rewia Refrena.
ŚWIT: Rakietą na Marsa oraz Perły i serce.
ŚWIATOWID: Szef wywiadu oraz Księżniczka cygańska.
TON: Czarny upiór i Wesoła czwórka.
UCIECHA: Marco Polo oraz rewia.

FOTOPLASTIKON, plac Mariacki 5: Bitwa nad Isonso.

TEATR

— „SUBRETKA". W piątek, sobotę i niedzielę o godz. 20-tej w Teatrze W. doskonała komedia francuska pióra J Devala pt. „Subretka" w obsadzie premierowej z udziałem pp.: N. Karasińskiej, I. Brenoczy, J. Leliwy i M. Węgrzyna w rolach głównych. Reżyseria St. Daczyńskiego.

— BAJKA DLA DZIECI W TEATRZE W. Prześliczna bajeczka, urozmaicona muzyką, tańcami i śpiewem pt. „O Dziewczynce Potulce i Księżniczce Kaprysi" pióra J. Kochanowskiej odegrana zostanie w niedzielę o 12-tej w południ. w Teatrze W. W rolach głównych wystąpią Danusia Hornung i Bogusia Michna. W akcie 3 balet dziecięcy ze szkoły baletowej Morawskiej i Ciesielskiej oraz liczne popisy solowe. — Ceny miejsc popularne, tj. IV.

— POPOŁUDNIOWE PRZEDSTAWIENIE KOMEDII „OBRONA KSANTYPY". W niedzielę 21 bm. o 16-tej w Teatrze W. komedia Morstina „Obrona Ksantypy" w obsadzie premierowej z T. Suchecką w roli Ksantypy. Reżyseria E. Wiercińskiego. — Ceny miejsc zniżone.

— REPERTUAR TEATRÓW M. W CZASIE DNI „MAJ WE LWOWIE". W czasie dni „Maj we Lwowie" Teatry M. gościć będą czołowych artystów opery warszawskiej M. Karwowską, J. Gardę, J. Popławskiego, E. Mossakowskiego i innych w operach: „Poławiacze pereł" (26. V.), „Rigoletto" (27. V.) oraz „Manon" (28. V.). Reżyseria i inscenizacja trzech powyż. oper Fr. Freszla. Kapelmistrz J. Sillich.

W dniu 24 bm. po raz 54 piękne widowisko Z. Nowakowskiego pt. „Gałązka Rozmarynu" w wykonaniu artystów Teatrów M.

ODCZYTY I WYSTAWY

— AKADEMICKIE TOW. SŁOWIAŃSKIE urządza dziś, 19 bm. o godz. 19-tej w sali Zakładu Języka Polskiego Uniwersytetu JK. (gmach nowy, ul. Marszałkowska 1, I. piętro) odczyt dra Mariana Jakóbca na temat: „Ivo Gundulic — poeta dubrownicki". — Wstęp wolny.

— RODZINA WOJSKOWA zawiadamia, że 19 bm. o 17-tej odbędzie się odczyt p. Szymonowiczowej o pracy kobiet w Samorządzie, w Kasynie Garnizonowym, Jabłonowskich 30a.

— WYSTAWA ARTYSTÓW LWOWSKICH. Z okazji zorganizowanej przez miasto imprezy „Maj we Lwowie", Lwowski Związek Niezależnych Artystów Plastyków urządził w pawilonie 9 na pl. Targów Wschodnich wystawę dzieł sztuki, na którą składają się obrazy artystów malarzy lwowskich: S. Batowskiego, S. Biechońskiego, J. Jarosiewicza, St. Kacprowskiego, W. Kukawskiej, L. Kroczaka, B. Matzke'go, S. Piekarza, R. Gawlikowskiego, J. Wesołowskiego i K. Wygrzywalskiego. Wystawa otwarta codziennie bez przerwy od 10—18 do 30-go czerwca br.

RÓŻNE

— STARANIEM KOŁA POLONISTÓW Stud. UJK. odbędzie się dnia 20 bm. w sobotę o godz. 19-tej w sali Collegium Maximum (N. Uniwersytet, ul. Kościuszki 9) „Wieczór Młodej Poezji Lwowa". Recytacje poezyj pp. Blahaczek, Petry, Stobieckiej, oraz pp. Hordyńskiego, Mazura, Nuckowskiego, Ochockiego, Trzynadlowskiego i Wiśniewskiego w wykonaniu p. Walerii Sołtysikówny, oraz pp. Witolda Kleckiego i Tadeusza Woźniaka, art. dram. Teatrów Miejskich. Słowo wstępne wygłosi p. Michał Pawlikowski. — Czysty dochód przeznaczony na FON.

— WIELKI FESTIWAL ORKIESTR WOJSKOWYCH. W niedzielę, dnia 21 bm. o godz. 16-tej (4 popoł.) odbędzie się na boisku Cytadeli uroczysty koncert orkiestr wojskowych z całego DOK. VI W koncercie bierze udział 400 orkiestrantów. — W programie utwory Moniuszki, Chmielewicza, Sikorskiego, Nowowiejskiego i in. — Dochód przeznaczony jest na FON a częściowo na Kościół garnizonowy i Dom żołnierza we Lwowie. Kasy czynne od g. 14-tej (2 popoł.).

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH od 13 do 19 maja br.:

Augensterna, ul. Krasickich 20. — Barszaka, ul. Łyczakowska 155. — Beisera i Spki, ul. Legionów 23. — Braunsteina, Zniesienie. Dewechego, ul. Słowackiego 12. — Dobrzańskiego, ul. Akademicka 2. — Ehrbara, ul. Łyczakowska 3. — Glatzela, ul. Na Bajkach 23. — Hellmana, ul. Kopernika 23. Kajetanowicza, ul. Słoneczna 1. — Kwartnera, ul. Zamarstynowska 54. — Lewitesa, ul. Kochanowskiego 83. — Łazowskiego, ul. Gródecka 81. — Messuty, ul. Królowej Jadwigi 31. — Mundówny, Bogdanówka 67. — Oberländera, ul. Piekarska 33. — Prokesza, ul. Zyblikiewicza 14.. — Selzera i Sp., ul. Żółkiewska 4. — Sładowskiego, ul. Halicka 19. — Steczkowskiej, ul. św. Zofii 26. — Stenzla, pl. Mariacki 8. — Terleckiego, ul. Grodzickich 2. — L. Zuckermana, ul. Piłsudskiego.

Odezwa Obozu Zjednoczenia Narodowego

POLACY!

Dzień 21 maja br. jest dniem, w którym musimy zadokumentować polskość naszego Lwowa, jako centralnego ośrodka Wschodniej Małopolski. Musimy zdać ważny egzamin naszej społecznej i politycznej dojrzałości.

Musimy wybrać do przyszłej Rady Miejskiej we Lwowie ludzi zdolnych do pracy dla dobra i potęgi Rzeczypospolitej, ludzi, którzy jak niegdyś potrafili krwawić się w obronie polskości Lwowa, tak teraz w czasie pokoju potrafią wydatnie pracować nad ugruntowaniem naszej państwowości na Ziemiach Wschodnich.

Każdy Polak w dniu 21 maja br. musi bezwzględnie spełnić swój obowiązek obywatelski i oddać głos zgodnie z własnym sumieniem.

Wszyscy Polacy muszą oddać do urny wyborczej kartki z tyloma nazwiskami na każdej, ilu jest radnych w ich okręgach, gdyż w przeciwnym razie zmniejsza się ilość głosów polskich.

Niech więc w dniu tym nie braknie przy urnie wyborczej żadnego Polaka.

PREZYDIA LWOWSKICH OBWODÓW O.Z.N.

Tylko dwa polskie szybowce osiągnęły cel oznaczony

We środę w godzinach popołudniowych nadeszły do Lwowa meldunki o lądowaniach szybowców, które wystartowały z lotniska lwowskiego w ramach międzynarodowych zawodów szybowcowych do drugiej próby lotu docelowego do Brodów, z punktowaną wysokością. Z siedmiu aparatów tylko dwa polskie, typu P.W.S. 101, pilotowane przez pp. Plenkiewicza i Górę, dotarły do lotniska w Brodach wojew. tarnopolskiego, Z pozostałych szybowców jeden, węgierski, minął Brody i wylądował w Dubnie na Wołyniu, reszta wylądowała na trasie Lwów—Brody.

W godzinach popołudniowych w sali Izby Przem.-Handl. toczyły się obrady naukowe zjazdu, dotyczące, jak to już podawaliśmy, problemu meteorologii w szybownictwie. Dr Adam Kochański mówił o ruchach falowych nad terenami płaskimi.

W dyskusji nad tym referatem prof. Campe de Ferier (Francja) zaznaczył, że w pewnych wypadkach doskonale można przewidzieć warunki dla przelotu na falach wolnej atmosfery.

O warunkach meteorologicznych na Węgrzech z punktu widzenia możliwości lotu żaglowego mówił p. Geza Toth. Prelegent na wstępie podkreślił konieczność opracowania klimatologii lotu żaglowego, po czym omówił geograficzne położenie doliny karpackiej, stan wiatrów, opady atmosferyczne i warunki dla różnego rodzaju lotów żaglowych, konstatując podobieństwa warunków węgierskich do warunków polskich. W dyskusji zabierał głos prof. dr Henryk Arctowski (Lwów), podkreślając zbieżność wyników prac w zakresie badań nad regionalizmem termiki.

Trzeci z kolei prelegent, mgr Rafałowski z Warszawy mówił o mapach szybowcowych synoptycznej i fizycznej. Obie mapy na ogół wystarczają do oceny warunków lotu.

Konieczna jest jeszcze trzecia mapa: mapa „kominów".

Ostatni referat dnia wygłosił inż. Krzywobłocki (Warszawa). Dotyczył on wpływu wydłużenia skrzydeł na powstawanie drgań.

W środę wszyscy uczestnicy zjazdu i zlotu udali się specjalnym pociągiem na słynne szybowiska w Ustianowej i Bezmiechowej w powiecie leskim.

———

Odznaczenie znanego działacza

Na walnym zgromadzeniu Mieszczańskiego Towarzystwa Strzeleckiego we Lwowie odczytał wiceprezes Towarzystwa dr Jan Poratyński pismo p. Wojewody lwowskiego, zawiadamiając Towarzystwo, że p. Prezydent R. P. nadał prezesowi Towarzystwa p. Janowi Sudhofowi w uznaniu dla jego pracy społecznej złoty Krzyż Zasługi. Wiadomość o odznaczeniu zasłużonego działacza społecznego została powitana zarówno w łonie Mieszczańskiego Tow. Strzeleckiego jak i szerokich kołach mieszczaństwa lwowskiego z żywym uznaniem.

KRONIKA WYPADKÓW

Dnia 17 bm. doniósł P. P. Holak Daniel, robotnik hotelu „Imperial" przy ul. 3 Maja, że dnia tegoż między godziną 12 a 14-tą nieznany sprawca skradł mu z szafy stojącej na korytarzu w hotelu kasetkę drewnianą z gotówką 650 zł, oraz ubranie wartości 100 zł.

Schwarzwald Wolf, zam. Janowska l. 25, doniósł P. P., że dnia 17 bm. około godz. 20.15 przy kasie „Jad Charuzim", ul. Bernsteina, nieznany sprawca skradł mu z tylnej kieszeni spodni portfel z gotówką 200 zł, oraz różne kwity i zapiski.

Segal Henryk przejeżdżając rowerem ul. Kazimierzowską został potrącony przez nieznanego rowerzystę, wskutek czego upadł na ziemię, łamiąc sobie rękę w przegubie. Wezwane Pog. Rat. odwiozło wymienionego do szpitala powszechnego.

Dnia 17 bm. doniosła P. P. Scik Paraskewia, zam. Karmelicka l. 6, że dnia 16 bm. około godz. 9-tej wydaliła się z domu jej córka Michalina, lat 16 i dotychczas do domu nie wróciła.

Z pociągu pospiesznego, zdążającego w nocy z dnia 11 na 12 maja rb., z Warszawy do Lwowa, z wagonu II. kl. w pobliżu Sandomierza, wypadł pasażer, ponosząc śmierć na miejscu. Pasażer ten jechał w przedziale II klasy w towarzystwie znajomego, oraz w towarzystwie dwojga, nieznanych osób: kobiety i mężczyzny.

Nieznajomi pasażerowie jadący w tym przedziale proszeni są o podanie swych nazwisk i adresów, a to celem wyświetlenia niektórych okoliczności towarzyszących wypadkowi.

Nazwiska i adresy uprasza się zgłosić Urzędowi Śledczemu Policji Państwowej we Lwowie, ul. Leona Sapiehy l. 1.

Obóz Zjednoczenia Narodowego

Prezydium Okręgu Obozu Zjednoczenia Narodowego we Lwowie mieści się w lokalu przy ul. Bourlarda 5. II p., tel. 111-24, 110-45.

OBWÓD LWÓW-PÓŁNOC, do którego należą dzielnice II, III. VII, VIII, IX, mieści się w lokalu przy ul Leona Sapiehy 4, I. p.

Biura czynne codziennie od godziny 9 do 13-tej i od 17—19-tej z wyjątkiem soboty popołudniu, oraz niedziel i świąt, tel. nr. 110-09.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godziny 9—12-tej i od 17—19-tej.

OBWÓD LWÓW-POŁUDNIE, do którego należą dzielnice: I, IV, V i VI mieści się w lokalu przy ul. Chorążczyzny 22, I. p.

Biura czynne codziennie od 9—13 i 17—19, z wyjątkiem soboty popołudniu, oraz niedziel i świąt. — Tel. 296—81.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godziny 9—13 i od 17—19.

ZJEDNOCZENIE POLSKICH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH: Lokal organizacji i świetlica mieści się przy ul. Neumana (daw. Cłowa) l. 2. Godziny urzędowania codziennie od 17-tej do 20-tej, w niedzielę od 10-tej do 13-tej.

L

Lwów uczcił pamięć pierwszych lotników bojowych

(:) W Teatrze Wielkim odbyła się wczoraj uroczysta Akademia, zorganizowana przez Komitet budowy pomnika lotników-Obrońców Lwowa z listopada 1918 r.

Akademię otworzył prezes Kapituły Krzyża Obrony Lwowa i przewodniczący budowy pomnika lotników dr Lesław Węgrzynowski, po którym wspomnienie o pierwszych bojach lotniczych nad Lwowem wygłosił mjr. lotnik Adam Tiger, dyr lwowskiej LOPP.

Obszerny szkic historyczny grupy lotniczej Obrońców Lwowa przedstawił red. Leon Daniluk.

W imieniu Aeroklubu lwowskiego wygłosił przemówienie dyr PKP płk Otton Grosser.

W części koncertowej Akademii chór Stow. śpiewaczego „Bard" pod batutą Lecha Bursy wykonał Gorczyńskiego „Gaude Mater Polonia", Alfreda Stadlera „Bohaterowi w hołdzie", Lachmana „Sztandary polskie na Kremlu" i Mieczysława Sołtysa „Chór rycerzy" z oratorium „Śluby Jana Kazimierza". przy akompaniamencie p. Wandy Mattauschówny.

Orkiestra reprezentacyjna KPW pod batutą Tadeusza Sarneckiego odegrała „Marsze" Miklaszewskiego i Kołakowskiego, oraz Hymn lotniczy, Karasia „Suitę ludową", Taniec zbójnicki i inne melodie ludowe. Kilka piosenek żołnierskich odśpiewała p. Waleria Jędrzejewska przy akompaniamencie p. mgr Hildy Mieniewskiej-Rzepeckiej. Zbierzchowskiego „Husarię przestworzy" recytowała Janina Weydówna, uczenica Zakładu Naukowego SS Urszulanek. Doskonale też zaprezentował się zespół smyczkowy Szkoły Muzycznej S. Kasperka pod kierow. prof. mgr K. Halpona, który odegrał cztery utwory.

Zjazd Chóru Technickiego

Lwowski Chór Technicki Studentów Politechniki Lwowskiej w związku z 40-leciem istnienia Tow. zwraca się do wszystkich Seniorów Lwowskiego Chóru Technickiego o najszybsze zgłoszenie swego udziału na 5-ty Zjazd Koleżeński, który odbędzie się we Lwowie w okresie Zielonych Świąt od 27 do 29 maja br. Podajemy do wiadomości wszystkich Panów Kolegów Seniorów, że uzyskaliśmy 66% zniżki kolejowe (indywidualne) na Zjazd, ważne od 25 do 31 maja br. — Prosimy tych Panów Kolegów Seniorów, którzy dotąd nie otrzymali druków Zjazdowych o podanie swoich adresów celem jak najszybszego ich wysłania.

Zgłoszenia prosimy kierować pod adresem: Lwowski Chór Technicki, Lwów, Politechnika.

Komitet apeluje do wszystkich Seniorów o wzięcie czynnego udziału w Zjeździe.

Zakłady naukowe im. Zofii Strzałkowskiej we Lwowie

Od kilku lat opinia Lwowa była zaniepokojona wiadomościami o zachwianym bycie stworzonych przed 40 laty Zakładów Naukowych im. Zofii Strzałkowskiej, które wychowały szeregi pokoleń młodzieży żeńskiej nie tylko z naszych ziem najbliższych, ale były przed wojną w dużej mierze zapełnione także przez młodzież z zaboru rosyjskiego.

W ostatnich dniach doszło do bardzo szczęśliwego rozwiązania tej sprawy przez nabycie tych Zakładów na własność Towarzystwa Szkoły Ludowej, które daje pełną gwarancję dalszego kontynuowania świetnych tradycji jakie szkole zdobyła Jej twórczyni Zofia Strzałkowska.

W ten sposób od 40 lat działająca chlubnie na terenie Lwowa placówka szkolna zyskuje nową trwała podstawę bytu, zapewniającą jej dalszy rozwój. Fundacja śp. Zofii Strzałkowskiej, której dochody przeznaczone są na stypendia dla uczenic Polek, uczęszczających do Zakładów Naukowych Jej imienia — pozostaje nadal związana ze szkołą. — W następstwie tego uczennice kształcące się w wyżej wymienionym Gimnazjum, oraz Liceum będą mogły i w przyszłości korzystać z tych stypendiów.

W ten sposób Lwów uratował zagrożoną instytucję, która nie tylko ze względu na swoją przeszłość, ale także ze względu na niewystarczającą ilość żeńskich Zakładów średnich zasługiwała w pełni na danie jej dalszych podstaw do pracy.

Zamknięcie akcji świetlicowej Zimowej Pomocy

Zakończona z wiosną akcja świetlicowa Zimowej Pomocy wykazuje bardzo dodatnie wyniki pracy kulturalnej i oświatowej, wywierającej korzystny wpływ na bezrobotnych. Rozwija się ona na terenie Lwowa coraz szerzej i w ubiegłym sezonie osiągnęła liczbę 25 świetlic rozmaitego typu, w których bezrobotni spędzać mogli po kilka godzin dziennie w ciepłych, jasnych i czystych salach, otrzymywali po kubku gorącej kawy z chlebem, oraz korzystali z rozrywek umysłowych i akcji oświatowej. Świetlice prowadziły rozmaite organizacje społeczne przy poparciu finansowym i świadczeniach żywnościowych Miejskiego Obywatelskiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym. Wskutek podziału świetlic na typy według wieku i płci bezrobotnych, osiągnięto lepsze zżycie się zespołów świetlicowych i wydatniejsze wyniki pracy.

Z nastaniem wiosny świetlice zostały zamknięte, a nadesłane M. Komitetowi ZPB sprawozdania z ich działalności świadczą o dużej żywotności i pożytku tych placówek.

Przyjechali do nowego „Hotelu Europejskiego"

Łysiński Stanisław, przemysł. — Poznań. Czerwiński Wacław, inż. — Biała Podlaska. Carlebach Ezwiel, dziennikarz — Paryż. Dr Cybyk Roman, dyr. szpitala — Żółkiew. Korczyński Jan, art. dram. — Warszawa. Przyziński Jan, w.-dyr. Orbisu — Warszawa. Dr Kuhelj Antoni, inż. — Zagrzeb. Tasnadi Laszlo, inż. pilot — Budapeszt. Leśniewski Antoni, prokurent BGK. — Warszawa. Dr Armułowicz Józef, inspkt. Banku — Warszawa. Möller Crawfort Sewerin, przemysł. — Amsterdam. Kurzweil Bronisław, dyrektor — Warszawa. Stefko Stanisław, przem. — Warszawa. Berkman Stanisław, nacz. Wydz. — Warszawa. Iwanowski Stanisław, literat — Warszawa. Nebelski Adam, inspkt. Banku — Warszawa. Kalkstein Zygmunt, agronom — Klebanówka. Sklenarski Władysław, ziemianin — Górka Stogniow. Bobrowski Tadeusz, kupiec — Warszawa. Tamar Nuchim przemysł. — Paryż. Paszkowski Adam, ppułk. dypl. — Przemyśl. Tarnowska Romualda, urzędn. pryw. — Warszawa, Ciuk Stanisław, inspkt. BGK. — Warszawa. Peterek Edward, major pilot — Ustianowa. Dr Spitz Alfred z małżonką, przemysł. — Zagórz. Rombejko Stanisław, urzędnik — Warszawa. Dr Scholz Fryderyk, prof. — Katowice. Zielińska Irena, wł. apteki — Łańcut. Bchusiewicz Julia, pryw. — Warszawa. Karaś Jan, inspkt. firmy „Meinl" — Bielsko. Samet Naum, urzędn. pryw. — Warszawa. Pawlikowski Józef, dyrektor — Warszawa. Pikosz Wojciech, urz. — Warszawa. Hausman Klara, żona przem. — Drohobycz. Sumiewski Henryk, urzędn. — Warszawa.

Sukces typów „Dz. Polskiego"

WYNIKI Z CZWARTKU 18 MAJA BR.

(6 DZIEŃ WYŚCIGÓW)

Gonitwa I. 900 zł. dla 4 l. i st. og. i wał. oraz 4 i 5 l. kl. arabskich. Dyst. 2000 m.

1) Robak (typ Dz. P.); 2) Qual Qual. Tot. zw. 5.50. Biegały 2 konie.

Gonitwa II. 600 zł. dla 4 l. i st. koni. Dyst. 3200 m. (przeszkody).

1) Hetera III. (typ Dz. P.); 2) Fija; 3) Infant II. Wycofany: Item. Tot. zw. 9.50. Biegały 3 konie.

Gonitwa III. 600 zł. dla 4 l. kl. arabskich. Dyst. 1800 m.

1) El-Dżinga (typ Dz. P.); 2) Laleczka Ewuni; 3) Lulu. Tot. zw. 8.50. Biegały 3 konie.

Gonitwa IV. 1000 zł. dla 3 l. koni. Dyst. 2000 m.

1) Alfa (typ Dz. P.). 2) Haile Selassie; 3) Egeria; 4) Frant II. Wycofana: Jena. Tot. zw. 13.50, franc. 6.50, 7.50. Biegały 4 konie.

Gonitwa V. 500 zł. dla 4 l. i st. koni. Dyst. 2400 m.

1) Tasmania (typ Dz. P.); 2) Dart (typ Dz. P.); 3 Wiwat; 4) Ezanbit. Tot. 21.50, franc. 8.50 7.50. Biegało 6 koni.

Gonitwa VI. 600 zł. dla 3 l. koni. Dyst. 1800 m.

1) Savoyard (typ Dz P.); 2) Boston III. (typ Dz. P.). 3) Seton (typ Dz. P.); 4) Maud Picton. Tot. zw. 15, franc. 6, 7.50, 7.50. Biegało 11 koni.

Gonitwa VII. 600 zł. dla 4 l. i st. koni. Dyst. 1800 m.

1) Iwar (typ Dz P.); 2) Ferdynand (typ Dz. P.); 3) Rio Rita; 4) Marwista. Wycofana: Demokracja. Tot. zw. 6.50, franc. 6, 9. Biegało 6 koni.

PROGRAM radiowy

PIĄTEK, 19 MAJA

Godz. 6.56 Lw. Pieśń poranna. — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Płyty. — 8.00 Lw. Audycja dla szkół. — 8.10 Lw. „O Bąku Samochwale" Z. Nawrockiej z muzyką S. Turela. — 8.10 Lw. „Godzina gospodyni": Pogadanka insp. St. Nikorowicz, Porady Wiadomości, Płyty. — 11.00 Audycja dla szkół. — 11.25 Płyty. — 11.30 Audycja dla poborowych. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja południowa. — 14.00 Lw. Gazetka informacyjna w jęz. ukr. — red. J. Dryhynycz. — 14.10 Lw. Pieśni — E. Lewicka. 14.30 Lw. Poezje majowe (wybór wierszy poetów polskich). — 14.45 Lw. Wiad. gospod. — 14.50 Giełda lwowska. — 14.55 Lw. Program na jutro. — 15.00 Audycja dla młodzieży. — 15.20 Poradnik sportowy. — 15.30 Muzyka obiadowa. — 16.00 Dziennik popoludn. — 16.08 Wiad. gospod. — 16.20 Lw. Rozmowa z chorymi ks. kap. Rękasa. — 16.35 Utwory klarnetowe. — 16.55 „Echa mocy i chwały" — recytacje. — 17.10 Recit. śpiew. T. Natschewy. — 17.40 Informacje. — 17.45 Lw. Wiad. bieżące z miasta i prowincji. — 17.50 Lw. „Z kronik Tow. muzycznych i śpiew. Lwowa": „Lw. chór robotniczy" pod dyr. A. Barbaro. Recyt. St. Słowik. — 18.30 „Komedie Aleksandra Fredry": „Dyliżans". Radiof. Z. Kosidowskiego. — 19.15 Koncert rozrywkowy. — 19.45 Odczyt wojskowy. — 20.00 Audycja dla wsi. — 20.15 D. c. Konc. rozrywkowego. — 20.35 Dziennik wieczorny. Wiad. meteor., Wiad. sport., Nasz program na jutro. — 21.00 Chór P. R. pod dyr. St. Nawrota. — 21.15 Ludwik v. Beethoven: Serenada. — 21.40 „Książkę St. Kiniewicza „Adam Sapieha" omówi Br. Pawłowski. — 21.55 „Terpsychora na usługach dyplomacji" — audycja w oprac. St. Głowackiego. — 22.55 Lw. Audycja informacyjna. — 22.58 Lw. Komunikat szybowcowy. — 23.00 Dziennik wieczorny. Komun. meteor.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

19.30 Londyn Reg. Londyński festiwal muz
20.00 Bruksela franc. Koncert ork. symf.
20.15 Berlin. „Paganini" — Lehara.
20.30 Praga. „Fidelio" — Beethovena.
21.00 Mediolan. Konc. symf. Dyr. Tansini
23.00 Radio Paris. Koncert symf.

SOBOTA, 20 MAJA

Godz. 6.56 Lw. Pieśń poranna. — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Płyty. — 8.00 Audycja dla szkół. — 8.10 Lw. Koncert życzeń. — 8.50 Lw. Wiadomości poranne. — 11.00 „Śpiewajmy piosenki". — 11.25 Płyty. — 11.30 Audycja dla poborowych. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja południowa. — 14.00 Lw. Muzyka obiadowa orkiestry Seredyńskiego. — 14.45 Lw. „Dekoracje kwiatowe balkonów i okien" — E. Kaniówna-Blumowa. — 14.55 Lw. Program na jutro. — 15.00 Lw. Teatr Wyobraźni dla dzieci: „Wiosenny deszcz" w oprac. Z. Nawrockiej z muzyką Cz. Halskiego i S. Turela. — 15.30 Muzyka obiadowa. — 16.00 Dziennik popołudniowy. — 16.08 „Sezon inwestycyjny na Śląsku" — red. A. Mikulski. — 16.20 „Kronika literacka" — M. Błahmer prof. UJP. — 16.37 Recit. skrzypc. H. Schütza. — 17.00 Nabożeństwo majowe z kościoła św. Anny w Warsz. — 18.00 Lw. Wiad. bieżące z miasta i prowincji. — 18.05 Lw. Aktualna pogadanka sport. — 18.15 Lw. Rozmowa ze słuchaczami dyr. J. Petry'ego. — 18.30 Audycja dla Polaków za granicą. — 19.15 Koncert rozrywkowy. — 20.00 Lw. Audycja dla wsi: Pogadanka inż. G. Polzera, Komunikaty MTR, — 20.15 D. c. koncertu rozrywk. — 20.35 Dziennik wieczorny, Wiad. meteor., Wiad. sport., Nasz program na jutro. — 21.00 „Krakowiacy i górale" ze śpiewkami J. M. Kamińskiego z muzyką K. Kurpińskiego. — 22.55 Lw. Audycja informacyjna. — 22.58 Lw. Komunikat szybowcowy. — 23.00 Dziennik wieczorny, Komun. meteor.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

19.30 Strasburg. „Halka" — Moniuszki.
20.10 Bruksela franc. „Kwiat Hawaju" — Abrahama.
20.30 Strasburg. Koncert symf.
21.00 Florencja. Koncert symf.
21.30 Londyn Reg. Londyński Festiwal muzyczny.

WZMOCNIONE LOTNICTWO WZMOŻONA POTĘGA POLSKI

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Ze Zborowa

Budowa domu handlowo-społecznego

Od kilku dni są prowadzone roboty niwelacyjne na placu miejskim, ostatnio darowanym przez miasto Zborów Towarzystwu Szkoły Ludowej pod budowę domu handlowo-społecznego. Dom ten ma stanąć kosztem 220 tys. zł. Będzie to nowoczesny dwupiętrowy gmach, składający się z trzech bloków. W parterze znajdą pomieszczenie lokale handlowe, restauracja i biura Urzędu pocztowego, na I. piętrze sala teatralna, mniejsza sala na zebrania i lokale biurowe, na II. piętrze mieszkania i balkon sali teatralnej. Projekt budynku opracowuje inż. Majewski w Tarnopola.

Z Jarosławia

PŁYNĄ DARY NA FON. Z okazji imienin naczelnika Oddziału Drogowego P. K. P. w Jarosławiu inż. Stanisława Klimki, grono pracowników biurowych oraz pracownicy z odcinków drogowych, postanowili dokonać zbiórki na FON. — niezależnie od subskrypcji P. O. P. W wyniku przeprowadzonej zbiórki delegacja robotnicza w najbliższych dniach złoży w gotówce 1.225 zł. na ręce Prezesa Dyrekcji Okręg. P. K. P. we Lwowie, zaś zadeklarowana kwota 490 zł. 25 gr. zostanie przekazana w następnym miesiącu. Należy zaznaczyć, że w zbiórce wziął udział personel najniżej sytuowany oraz robotnicy sezonowi. ofiara ta niech znajdzie wielu naśladowców

Na Walnym Zebraniu Kasy Stefczyka w Rudołowicach uchwalono, że dywidendy udziałowe za rok 1938 w całości przeznaczają na FON, które wyniosą 469 zł. 70 gr.

ZJAZD KOLEŻEŃSKI ZESPOŁÓW PRZYSPOSOBIENIA ROLNICZEGO W TYWONII. W gminie Tywonia pow. jarosławskiego odbył się zjazd koleżeński wszystkich zespołów P. R. w powiecie jarosławskim. Zjazd omówił sprawę zbytu produktów rolnych, po czym wygłoszono referaty na temat rozwoju życia społecznego na wsi, oraz znaczenia Konstytucji 3-Maja. Na zjazd przybyli m. in. prezes Zw. Młodej Wsi radca Tyralski, pow. instr. rolny inż. Jarosz, właściciel majątku Tywonia Głogowski.

NOWE WŁADZE T. S. L. Onegdaj odbyło się Walne Zebranie TSL., na którym wybrano nowe władze. W skład Zarządu weszli: prezes insp. Wojciech Ginter, ks. kan. Teofil Hędnak, Stanisław Rogalski, Sosnowska Kazimiera. Nowo ukonstytuowany Zarząd przystąpił do realizacji planu kulturalno-oświatowgo szeroko zakrojonego w tym roku.

ZAWIESZENIE „PROŚWITY"

Ze względu na swą działalność przekraczającą ramy statutowe, starostwo zawiesiło „Proświtę" w Dmytrowicach.

ODNALEZIENIE PODZIEMNEGO KRUŻGANKU. Przy kopaniu fundamentów pod budowę domu przy ul. Pierackiego w Jarosławu natrafiono na starożytny obszerny chodnik podziemny, wiodący do zabytkowego klasztoru SS. Benedyktynek. Za odnalezieniem tego chodnika o którego istnieniu wiedzano, były czynione przed kilku laty poszukiwania na terenie klasztoru.

Ze Skałatu

Z ŻYCIA SZLACHTY ZAGRODOWEJ. W Skałacie odbył się zjazd delegatów Kół Zw. Szlachty Zagrodowej przy udziale przedstawicieli władz ze starostą mgr Rutkowskim na czele i powiatowych organizacyj społecznych polskich. Przew. Józef Wyrozumski złożył sprawozdanie z działalności Zarządu powiatowego. Zorganizowano 12 Kół z 912 członkami w tym 201 gr.-katolikami, utworzono dwie ruchome biblioteki, a każda niemal świetlica wyposażona jest w aparat radiowy. Zorganizowano kursy kroju i szycia dla szlachcianek i kurs dla przodowników pracy społecznej.

Po przemówieniu starosty Rutkowskiego, który dziękował ustępującemu zarządowi za jego pracę i zachęcał obecnych do dalszej pracy dla Państwa, dokonano wyboru nowego Zarządu w składzie: prez. Józef Wyrozumski, wiceprez. kpt. Zb. Domaradzki, sekr. M. Migielski, skarbnik Wład Gołębiowski.

Złóż grosz na F. O. N.

Wycieczka do Kopenhagi

Zarząd Główny L. M. i K. organizuje wycieczkę morską do Kopenhagi na s/s „Pułaski" w terminie: 30 czerwca, 1, 2 i 3 lipca br. Program pobytu w Danii przewiduje zwiedzenie Kopenhagi, instytucyj społecznych w Kopenhadze, oraz wzorowych gospodarstw rolnych i obiektów spółdzielczych na prowincji. Koszt wycieczki od zł. 82 do zł. 172. Zgłoszenia z zaliczką w wysokości 50 proc ceny wycieczki oraz wpisowym 2 zł. należy nadsyłać do 29 bm. do Biura Zarządu Głównego Ligi Morskiej i Kolonialnej, Warszawa, Widok 10.

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście: Na pierwszej stronie zł 0·90. W tekście od 2—5-tej str. zł 0·70. W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł 0·50. Cała pierwsza strona zł 1.100. Cała strona od 2—5-tej zł 900. Cała strona od 6-tej zł 650 — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł 0·18. Cała strona zł 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł 0·18. **Nekrologi: zł 0·50** za mm jednoszpalt. — **Ogłoszenia drobne:** Ogłoszenia drobne za wyraz zł 0·05, handlowe po zł 0·10, dla poszukujących pracy zł 0·03, matrym. zł 0·15. Podstawą obliczenia jest 1 mm w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy, za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty, notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł 1·50 za mm (strona 4-ro łamowa) — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej

Redaktor naczelny i kierownik działu politycznego — St. Starzewski; redaktor działu kobiecego — M. Orzechowska; kierownik działu sprawozdawczego — J. Bajorek; redaktor kroniki policyjnej — A. Medyński; kierownik kroniki Małopolski — B. Pawlik; redaktor działu sportowego — M. Kobiak; telefony własne — Kl. Hrabyk

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI „DZIENNIKA POLSKIEGO": LWÓW, ZIMOROWICZA 15. — Telefony: Sekretariat i sprawozdawcy 114-98, 262-42. — Administracja 274-41 — KANTOR OGŁOSZEŃ I PRENUMERAT: LWÓW, ZIMOROWICZA 15, telef. 240-42.
Konto P. K. O. 506.250

Wydawca: Małopolskie Wydawnictwo we Lwowie, Sp. o. o. Drukarnia Spółki Wydawniczej „Słowa Polskiego", Lwów, ul. Zimorowicza 15